

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz nonpalerowy mk. 60—na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 20.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

# ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem miesięcznie

mk. 100.

Z przesyłką pocztową mk. 125 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie, w Szopienicach i na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 96.

Od poniedziałku 18 do niedzieli 24 lipca - włącznie:  
Sensacja sezonul

1 obraz na sezon z naszą gwiazdą, zwaną królową ekranu.

POLĄ NEGRI

## Niewierna

Wielki dramat życiowy w 6-ciu aktach.  
W roli Giuletty, kelnerki z oberży, a później margrabiny Montebeilo, królowa ekranu

Pola Negri.

Początek ostatniego seansu punktualnie o godz. 10 wiecz.

KINO „ZACISZE”

Od 18 do 24 lipca r. b.

Wielka manifestacja ludu śląskiego  
na terenie powstańczym 29 czerwca 1921 r.

zdjęcie aktualne.

1) Na granicy Sosnow. Szopienice. 2) Wielka manifestacja ludu górnośląskiego. 3) Oddanie hołdu poległym. 4) Kosinierz. 5) Szeft sztabu Lubieniec. 6) Kapitan Zgrzebniak. 7) K. Strzelecki komisarz graniczny na rewizji granicy.

## Smiertelna próba

Atrakcyjny dramat w 5 cz. V-ty i ostatni epizod cyklu  
p. t. „Szatani zagłady”.

działaczy. Ich słowa wszakże, pisma i czyny powinny zawsze tchnąć głęboką wiarą w byt i moc demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej, tchnąć gorącą miłością dla polskiego ludu i ziemi polskiej.

Każdy z nas wie, że przechodzimy dziś — zresztą nie my jedni, lecz wszystkie kraje — okres krytyczny, bardzo poważny, ale nie okres konania lub zgonu.

D. N.

## Kronika polityczna.

— Patriarcha moskiewski wystosował do arcybiskupa londyńskiego błagalny list, w którym prosi o pomoc dla ludności rosyjskiej, ginącej z głodu. List ten podpisał również Maksym Gorkij.

— W Niemczech szerzy się tajna organizacja morderców, która ma za zadanie mordowanie żołnierzy koalicyjnych i osób przychylnych koalicji. Filija tej organizacji działa również i na G. Śląsku pod nazwą: „Jagdkommando von Unentregen”.

— W związku z ostatnimi skandalicznymi zajściami w sejmie kowieńskim, wystosował rząd polski notę do państw przyłączonych, w której wskazuje na eksterminacyjną politykę Kowna wobec polskiej ludności i prosi o nacisk na rząd kowieński w kierunku zmiany tej polityki.

— W przemyśle czeskim wybuchło ostre przesilenie. W Trzyńcu, Boguminie, Opawie, Pradze i na Słowaczczyźnie zredukowano pracę i zagaszono jedną trzecią pieców hutniczych.

— Ekskajzer Wilhelm zaprotestował przeciwko opodatkowaniu go.

Władze holenderskie nie uwzględniły jednakże protestu i ekskajzer musi płacić podatki jak każdy śmiertelnik.

— Podczas konferencji między Lloyd Georgem i de Valerą na Downing Street tłum kobiet irlandzkich zebrał się na ulicy i na klęczkach odmawiał głośno modlitwy za pomyślny wynik konferencji. Trwała ona około trzech godzin.

— W procesie o zatopienie angielskiego okrętu szpitalnego „Londonderry Castle” dziś ogłoszono w Lipsku wyrok, skazujący obu oskarżonych ofi-

## Przeciw krakaniom nad Polską

W ostatnich tygodniach — z chwilą spadania naszej marki — rozległy się w prasie złowieszcze krakania.

Nieustannie, bezlitośnie, na wszystkie tony śpiewają nam pogrzebowy marsz dla naszej Ojczyzny.

Niema nic zgubniejszego, nic szkodliwszego dla ustalenia bytu i utrwalenia Rzeczypospolitej Polskiej nad rozpaczliwe krzyki: „Staczamy się w przepaść!” „Śmierć przed nami!” „Giniemy!” „Koniec Polsce!”

Przykrą, smutną i nieporządanej rzeczą jest, gdy publicznie wygłasza takie okrzyki jakaś schorzała, zdenerwowana jednostka, albo zgłodniały, zubożały całkiem starzec. Ale nawet ich należałoby wyosobnić, pomieścić w jakimś przytułku czy schronisku dla chorych lub nędzarzy.

Zbrodnią jest jednak, gdy podobne hymny śpiewają Polsce za jej młodzieńczego życia ludzie w pełni zdrowia, przytomni — nasi uznani przez kurjerki uczeni, ekonomiści, dawni ministrowie albo kandydaci na nich. Dziś już oni nie nuca cichym niedbyszalnym głosem, nie szepczą po kątach, ale śpiewa-

ją na całe gardło, chórem na wszystkie głosy, aby rozgoryczenie i pesymizmu owładnął wszystkimi i ludem polskim.

Za takie żalosne pienia, za takie złowrózne okrzyki, mowy, pisaniny, we Francji podczas wojny oddawano winowajców pod sąd i prawie zawsze skazywano na bardzo ciężkie kary. Ich bowiem działalność podrywała energię, otuchę, wytrzymałość francuskiego ludu, a siała ziarno żalu, goryczy i zwątpienia.

U nas jesteśmy teraz jakoby w czasie pokoju, stan wyjątkowy nareszcie zniesiony, ale żyjemy w chwili budowania, tworzenia Polski, rodzenia nowej polskiej demokratycznej ludowej dzieciny. Nie pora dzisiaj wylewać łzy krokodyla, osłabiać naszą odporność, zaszczepiać jad zwątpienia i niewiary w trwałość Rzeczypospolitej Polskiej.

Mówić prawdę słuchaczom i czytelnikom, otwierać im oczy, szukać przyczyn zła i środków zaradczych, krytykować, ostrzegać przed bałwochwalczym przecenianiem Polski — to jest obowiązkiem wszystkich mówców, pisarzy,

TEATR „CORSO” BĘDZIN

KINO „OAZA”

Dziś i dni następne

## „Pasorzyty miłości”

Współczesny dramat w 6 cz. opiew. wyjątk. dzieje kobiety

z uroczą

## Dianą Carenne

„SFINKS”

w SOSNOWCU.

## „Szary Czart”

2-ga serja

p. t. „Dom niespokojny”

sensacyjny dramat w 6-ciu aktach.

ANONS I Od poniedziałku 25-go lipca r. b. ANONS I

3-a serja.

DOKTOR

Marja Dzierżanowska

Dąbrowa Górnicza

róg ul. Królowej Jadwigi i Sławkowskiej.

CHOROBY KOBIECE.

ordynuje od 8 do 9 rano i od 3 do 7 po południu.

OKULISTA

D-r. medycyny

L. CWIBAK

BĘDZIN, ul. Kollataja Nr. 30 Erlicha.

przyjmuje chorych na oczy od 12<sup>1/2</sup>—2 popoł. i od 6—7<sup>1/2</sup> wieczór (w niedzielę od 12<sup>1/2</sup> — 1 popoł.)



cerów niemieckiej łodzi podwodnej nr. 86 Dittmara i Boltda na 4 lata więzienia za usiłowanie dokonania mordu z premedytacją.

— Na posiedzeniu rady portowej w Gdańsku rozstrzygnięto sprawę bandery portu gdańskiego. Bandera ta składać się będzie z emblematów gdańskich, umieszczonych równoległe z emblematami polskimi.

— Kolarze włoscy odrzucili na kongresie wniosek komunistów o przystąpienie do trzeciej międzynarodówki.

## Sprawa portu w Gdyni.

Warszawa, 18 lipca.

Budowa portu w Gdyni posuwa się w tempie dosyć szybkim, widoki na poprowadzenie tej pracy przedstawiają się bardzo pomyślnie. Dalsze badania wykazują, że nie ma najmniejszych podstaw do wyśnuwania obawy, aby port mógł uiegać zamuleni. Samo położenie portu jest bardzo wygodne, gdyż posiada on naturalne zatoki od fali i wiatru. Głębokość portu ma być tak wielka, aby umożliwiała dostęp największym okrętom. Już dziś prace są na tyle posunięte, że port ten służyć może do pewnych celów militarnych. Gdańszczanie z coraz to większą obawą patrzą na tę sprawę. Ogólne koszty budowy portu wraz z odpowiednimi warsztatami i składnicami wynosić będą dwieście miliardów marek.

## Nędza bolszewicka.

Helsingfors, 18 lipca.

Racje żywnościowe w Moskwie i Petersburgu obniżono o 40 proc. W gub. kałuskiej, twerskiej, orłowskiej i w okręgu Carycyna panuje niebywały głód.

Przewodniczący centrispółkomu Kalinin, który powrócił z objazdu zagrożonych okolic oświadczył, że sytuacja jest bardzo krytyczna. O ile nie zapobiegnie się katastrofie, ludność wymrze do nowego urodzaju.

Połączyć republikę jest widownią krwawych utarczek między roboczą ludnością a

krasnoarmiejcami; robotnicy strajkują, kolejowcy niszczą parowozy z rozpaczy. Chłopi

mordują towarzyszy wysłanych po rekwizycje na wieś.

# Widmo strajku maszynistów kolejow.

Sosnowiec, 19 lipca.

„Dziennik Narodowy“ donosi: Maszyniści kolejowi wnieśli przed trzema miesiącami memorandum do ministerjum kolei żelaznych z żądaniami wyrównania im krzywdy i niesprawiedliwości, jakiej doznali przez zbyt niskie i nie stojące w żadnym stosunku do wartości pracy, wielkiej odpowiedzialności i szkodliwych dla zdrowia czynności służbowych, zaszeregowania w stopniach płacy, pogwałcenia przepisami służbowymi zasady ustawy o ośmiogodzinnym dniu pracy, oraz narażenie na szwank bezpieczeństwa publicznego i ruchu wprowadzeniem trzech, a nawet pięciu z rzędu nocy służby, przez wydanie wielu innych przepisów, urągających najprymitywniejszym pojęciom o sprawiedliwości, oraz niepotrzebnym obciążeniem budżetu państwa przez wprowadzenie przestarzałego biurokratycz-

nego sposobu obliczania uboższych zarobków, przez co zwiększono wydatki o krocie milionów marek na same drukarki i powiększenie nieproduktywnego personelu kolejowego.

Pomimo szalejącej drożyzny rząd i ministerjum kolei do dziś dnia nie przysły z pomocą maszynistom kolejowym, lecz przewlekaniem sprawy i obietnicą połowicznego załatwienia zaledwie jednego punktu żądań zmusili maszynistów do zajęcia zdecydowanego stanowiska. Komitet i zarząd Związku poczynią ostateczne kroki, które mogą przyczynić się do zażegnania groźnego widma strajku. Jednak wranie niespełnienia przez rząd i ministerjum kolei żelaznych żądań, które zarząd Związku według swego sumienia uznaje za konieczne, także nie może brać odpowiedzialności za dalsze następstwa.

## KRONIKA.

### Kalendarzyk.

19

wtorek

Dziś Wincentego

Jutro Czesława

Wsch. słońca 4 m 10

Zach. „ 8 m. 1

### Projekt pożyczki przymusowej.

Jakby uzdrowić polski skarb, Mówi się o tym tu i tam, A pomyśl co najteższych głów, Z projektu wyjść nie może ram.

Minister suszy sobie łeb, Lecz choć zapisze tysiąc szpalt, Nie lubi płacić pan i chłop, I każdy zaraz krzyczy: halt.

Z patriotami wszystkich warstw, Niech potańcuje wreszcie bies,

Pieniądzy mamy w Polsce dość, Trza tylko dobrać się do kies.

Do chłopskich trza się dobrać [skrzyń, Gdzie marek znajdziesz dziś po [pas,

Do pończoch i ukrytych chust, I do paskarskich grubych kas.

Niech krzyczą, zdrowy taki [krzyk, Niech zedną gardła — psia ich [mać!

Z systemem rękawiczek precz! Nie trzeba prosić, ale brać!

A gdy po skrytkach różnych [dziur, Będą się kryć z fortuną swą, Ja świetną egzekucję znam: Na goło odlewanych stol

### Nemo.

Z gimnazjum sieleckiego. Stosownie do uchwały wiecu rodzicielskiego w sprawie upaństwowienia gimnazjum sie-

leckiego z dn. 19 czerwca r. b. komitet rodzicielski wzywa rodziców do wpłacania do dnia 6 sierpnia do kasy gimnazjalnej na rachunek kupna nieruchomości na pomieszczenie gimnazjum po 5.000 mk. (pięć tysięcy) od ucznia.

Wpłaty przyjmowane będą w kancelarii gimnazjum sieleckiego w godzinach od 5 do 7 popołudniu.

**Ślub.** W d. 4 lipca pobłogosławiony został w kościele w Zyrardowie związek małżeński p. Wiktora Jagiełłowicza, właściciela składu aptecznego i współwłaściciela biura techniczno-handl. w Sosnowcu z p. Felicją Sielską. Młodej parze „szczęść, Boże“.

**Osobiste.** P. Marja Ciechanowska z Grodzca po dłuższej nieobecności powróciła do domu, nagrodzona w dniu święta narodowego francuskiego medalem złotym za usługi podczas walk z bolszewikami w Warszawie i nad Wisłą. P. Ciechanowska zorganizowała szpital i ofiarowała na doraźną pomoc 100 tys. marek oraz poświęciła na ten cel pracę swą przez całą zimę.

**Podwyższenie cen papieru.** Ministerjum przemysłu i handlu zgodziło się z wnioskiem Związku właścicieli fabryk papieru o podwyższenie ceny papieru gazetowego z mk. 64,50 mk. za kg. na 81 mk. Podwyższenie ceny motywowane jest podwyższeniem taryfy kolejowej.

**Dyslokacja sądów pokoju w powiecie będzińskim.** Rozporządzeniem ministra sprawiedliwości zniesi się sądy pokoju w Koziegłowach, w Łazach, II i III okręgi w Dąbrowie. Włącza się do właściwości terytorjalnej sądu pokoju w Żarkach miasto Koziegłowy oraz gminy Koziegłowy, Koziegłówek, Poraj i Rudnik Wielki; wyłącza się gminę Włodowice. Włącza się do właściwości terytorjalnej sądu pokoju w Siewierzu gminy Ożarówce i Pińczycze. Włącza się do właściwości terytorjalnej sądu pokoju w Zawierciu gminy Włodowice, Kromołów i Rokitno Szlacheckie. Włącza się do właściwości terytorjalnej sądu pokoju I okręgu w Dąbrowie część miasta, należąca obecnie do właściwości terytorjalnej sądu pokoju II okręgu w Dąbrowie, oraz gmi-

ny Łosień i Gołonóg. Nadaje się sądowi temu nazwę „Sąd pokoju w Dąbrowie“. Tworzy się „Sąd pokoju II okr. w Sosnowcu“, obejmujący część miasta Sosnowca, położoną po prawej stronie rzeki Czarnej Przemyszy i terytorjum kolei dyrekcji warszawskiej i radomskiej. Włącza się do właściwości terytorjalnej sądu pokoju w Sosnowcu gminy Nivkę i Zagórze, wyłącza się zaś część miasta, położoną po prawej stronie rzeki Czarnej Przemyszy i terytorjum kolei dyrekcji warszawskiej i radomskiej. Nadaje się sądowi temu nazwę „Sąd pokoju I okr. w Sosnowcu“. Przenosi się siedzibę sądu pokoju w Czeladzi do Sosnowca i nadaje się sądowi temu nazwę „Sąd pokoju III okr. w Sosnowcu“.

**Zuchwałe kradzieże.** W ub. sobotę, podczas nieobecności domowników do mieszkania Moszka Elbama przy ul. Dekierta Nr. 10 w Sosnowcu, włamali się dwaj bracia Andrzej i Kazimierz P., synowie stróża domu i skradli garderobę i bieliznę, wartości 200 tys. mk. Przy drugiej kradzieży w tym samym domu u Herszlika Libermana złodzieje zostali spłoszeni skutkiem czego garderobę, wytrychy i siekiere zostawili na miejscu kradzieży. Policja wszczęła dochodzenie i aresztowała wspomnianych braci P. Osadzono ich w więzieniu, a sprawę skierowano na drogę sądową.

**Tajemnicze morderstwo.** W ubiegłą niedzielę znaleziono na pograniczu obok kopalni „Saturn“, zwłoki zamordowanego mężczyzny.

Mordercy, po dokonaniu okrutnego dzieła, ograbili doszczętnie swą ofiarę i dlatego trudno jest narazie ustalić nazwisko zamordowanego.

W sprawie tej władze śledcze prowadzą energiczne dochodzenia.

Majcherczyk Franciszek, sztygar kop. „Saturn“ poznał w nieboszczyku niejakiego Wrzucika, z G. Śląska, sztygara kopalni „Czeladź“ na Piaskach. Przyczyną zgonu dotąd nie ustalono.

**Kradzieże.** Z wagonu kolejowego na stacji Sosnowiec niewykryci złodzieje skradli 20 garniturów ubrań dla uchodźców. Śledztwo w toku.

Z mieszkania Franciszki Pop-

## Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

103.

— Dzięki stokrotnie — odpowiedziała. — Wszak ojciec, towarzyszyć mi zechcesz do pracowni pana Castel? nieprawdaż? — Najchętniej — odrzekł Harmant — a jeżeli panu Castel uda się zrobić ze mnie znawcę malarstwa, powiem, że cudu dokonał.

— A więc spróbuję, panie — odrzekł artysta z uśmiechem.

IX.

Ojciec wraz z córką opuścili mieszkanie adwokata.

— Wiesz opiekunie — zaczął ten ostatni. skoro sami pozostali — zrobiłem pewne odkrycie podczas wizyty pana Harmant.

— Cóż takiego? — zawołał Edmund.

— Uroczą córką milionera broni nazbyt gorąco sprawy Lucjana, tam więcej coś istnieje nad przyjaźń.

— I ja to również zauważyłem — rzekł malarz,

— Wejście jego do domu przemysłowca spowodzi zmian wie-

le w życiu tego dziewczęcia, ona go kocha, to widoczne... Jak sądzisz?

— Potwierdzam twe zdanie. — Zdaje mi się, że Lucjan mógłby ją zaślubić?...

— Nie, to nie nastąpi — rzekł Edmund.

— Dlaczego?

— Podczas gdy rozmawialiście obserwałem Harmanta. Przymuszał się on... był zakłopotanym, chwilami zdawało się nawet, jak gdyby tracił przytomność. Słowa jego córki widocznie boleść mu sprawiała.

— Cóż złąd wnosisz?

— Rzecz prosta, że przemysłowiec ma inne zamiary; nie podziela zdania swej córki: jest to człowiek bez serca.

— A jednak kocha bardzo swe dziecko.

— Tak... na swój sposób. Harmant czyni na mnie wrażenie zimnego egoisty, samoluba.

— Nie zyskał więc współczucia u ciebie?

— Niel. Być może błędę w mym sądzie o tym człowieku, widząc go po raz pierwszy, wierzę wszelako, że takie wrażenia bywają niezawodzącami, Ja w całym mem życiu niemi się rządziłem, a pierwszym wrażeniem, jakie on wywarł na mnie, był wstręt... wstręt niepokonany. Może on być biegłym

mechanikiem, zdolnym przemysłowcem, ale nie jest szczerym, przysięgłym. Przyszłość okaże, że mam słusność, przekonasz się o tem. Lecz może wyszlibyśmy gdzie na przechadzkę? — dodał zmieniając rozmowę.

— Najchętniej — rzekł Darrier.

Wziawszy więc kapelusze i zapalwszy cygara, udali się do Luksemburskiego ogrodu.

Jednocześnie Harmant wraz z córką jechał w stronę swego mieszkania. Oboje przez całą drogę zachowywali milczenie. Marja wyrzuciła sobie, iż na zbyt żywo, być może, dozwolizy owdądnać się uczuciu, czyniła ojcu propozycje względem Lucjana Labroue. Były nadzorca zostawał pod wpływem zdziwienia i trwogi, wywołanej wiadomością o ucieczce wdowy Fortier.

— Joanna wolna! — myślał może przybyć do Paryża spotkać mnie... poznać... otóż co przedstawia obecnie groźne niebezpieczeństwo! Bezustannie więc ściga mnie niepokój i obawa! Któżby mógł przewidzieć, że po dwudziestu dwóch latach zmuszony będę jeszcze drzeć przed tą kobietą, drzeć przed Lucjanem Labroue? A gdyby mnie ona spotkała, dlaczegoż zarwano nie mogłaby spotkać Lucjana sposobem przerażający zamiar pa-

na! Wszak traf nieprzewidziany zbliżył go ku mnie. Marzy on o zemście... za rzucił ją sobie, gdyby więc odkrył, że Paweł Harmant ukrywa Jakóba Garaud, cały gmach mej pracy z takim trudem wzniesiony, runąłby odrazu! Zostałbym zgubionym wraz z córką.

Podczas gdy powyższe myśli oblegały umysł nędznika, pot zimny wilił mu skronie, spoglądał na Marię bojaźliwie.

Dziewczę przymknawszy oczy tonęło w marzeniach przyszłości.

— Joanna Fortier zostanie schwytaną — myślał Garaud dalej — tak się spodziewam... jestem pewny tego. Oby to jednak nastąpiło przed katastrofą! Gdyby zaś przedtem zdołała mnie spotkać i poznać ach! zabezpieczyć się przeciw temu należy.

Tu powóz zatrzymał się. Harmant podał rękę swej córce, pomagając jej wysiąść.

Do obawy, jaka ogarniała Jakóba Garaud na wspomnienie o zwolnieniu Joanny i obecności Juljana Labroue, przybywała trwoga, wywołana bliskiem, być może, przybyciem do Paryża Owidjusza Soliveau, który jak pamiętamy, zakończył swój list temi słowy: Kto wie, czy się wkrótce zobaczymy. To właśnie kto wie oznajmiło w sposób przerażający zamiar pa-

ryżanina zbliżenia się nanowo do człowieka, którego znając przeszłość, mógł czerpać z jego kasy dowolnie. Jakażby inna przyczyna skłonić mogła Owidjusza do napisania listu.

W rzeczy samej, lotr ten zostawszy właścicielem fabryki, oddał się grze w karty z całą namiętnością szulera, Wiemy iż los mu nie sprzyjał, wygrywał rzadko, nigdy prawie. Pieniądże, pozostawione mu na początkowe prowadzenie warsztatów przez zięcia Mortimera, wprędce się ulotniły i Owidjusz zmieszonym był długi zaciągacz. Był on, jak wiemy, zdolnym mechanikiem, lecz nie potrafił prowadzić interesów, nie znając się na tem wcale, brak mu było inteligencji do utrzymania sławy-znanego szeroko niegdys zakładu, oraz energii do prowadzenia walki ze współzawodnikami.

Mimo to fabryka przez kilka miesięcy funkcjonowała regularnie, skutkiem wprawy poprzednio nabytej; zwolna jednakże bieg jej się opóźniał zaczął, wszystko źle iść poczęło, upadek ostateczny nieuchronnym się stawał.

(c. d. n.)



pa przy ul. Lipowej w Sosnowcu, podczas nieobecności domowników złodzieje skradli biżuterję wartości 40 tys. mk.

Wolfowi Boruchowskiemu przy ul. Modrzejowskiej Nr. 20 skradziono produkty spożywcze wartości 4 tys. marek.

**Przywłaszczenie.** P. Preger Juda z Będzina zawiadomił władze, iż Karol Jamroz przywłaszczył sobie jego obraz, wartości 7500 mk. niemieckich. Sprawę przekazano prokuratorji.

**Ujęcie opryszka.** Policja śledcza ujęła znanego opryszka włamywacza, Sawickiego, który ostatnio dokonał kradzieży u B. Weishlata, zamieszkałego przy ulicy Modrzejowskiej w Będzinie.

Ptaszka osadzono w więzieniu.

**Rabunki.** W dniu 11 VII, r. b., o godz. 11, przejeżdżał transport rozbrojonych p.w. stanców śląskich przez stację Strzemieszyce.

Korzystając z postoju, powstancy udali się na miasto, gdzie wykonali dwa śmiałe napady rabunkowe.

Jeden z nich dokonany został na mieszkanie Rybsztajna, do którego wtargnęli b. powstancy przez okno.

Tutaj rozpoczęła się gospodarka rabunkowa. Ofiarą tejże padła szafa zamknięta, którą porabano momentalnie siekierą i zrabowano różnych rzeczy na sumę 22000 mk.

Drugiego napadu w Strzemieszycach w. w., dokonali rabusie na mieszkanie Domowego Fiszla, któremu zrabowano różnych rzeczy na sumę 100 tys. mk.

**Złodziejska wizyta.** Dn. 15 VII r. b., zgłosiła się służąca Zrołka Anna, na posterunek policyjny w Strzemieszycach Wielkich i zameldowała, że w dniu 14 bm., podczas jej nieobecności, niewiadomi goście, dokonali kradzieży w mieszkaniu jej chlebobawców Wójcików, zam. tamże, przy ul. Warszawskiej.

**Pomysłowa oszustka.** W tych dniach przytrzymał w kasie biletowej st. Łazy, Gelpopf Edzie, lat 15, tamże zamieszkałą, która sfalszowała wystawione daty na swym bilecie kolejowym.

Dyżurny kasjer poznał fałszerstwo i oddał pomysłową oszustkę w ręce policji, która sprawę tę skierowała do sądu pokoju w Łazach, jednak sędzia pokoju, rozpoznawszy sprawę i stwierdziwszy zbrodniczy postępek oskarżonej, sprawę skierował do prokuratora przy sądzie okręgowym w Sosnowcu.

## Z TEATRU.

Dzisiaj przyjeżdża do Zagłębia zespół „Czarnego Kota” z Warszawy.

Repertuar, na który składają się ostatnie nowości warszawskich teatrzyków, wypełni m. inn. operetka Starkmana, w tłumaczeniu Stacha p. t. „Ach, te warszawianki” i szkic trzyaktowy Wł. Jastrzębia: „Miłość”, tudzież divertissement baletowe, satyry i pieśni.

Artyści grają 19 lipca w Będzinie, 20 w Dąbrowie, a 21 i 22 w Sosnowcu.

Spodziewamy się, iż zarówno nazwiska, jakoteż i lekki, dostawany do obecnej pory repertuar zapewni każdorazowo widownię.

## Górny Śląsk na ekranie.

Wielkie manifestacje górno-

śląskie w dniu 29 czerwca demonstrowane są obecnie w kinie „Zacisze”.

Nie wątpimy, iż nasza publiczność pospieszy tłumnie na ten obraz, aby przypatrzeć się zbliska żywiolowym wybuchom patriotyzmu naszych rodaków, którzy w tym dniu poraz tysięczny zadokumentowali przed światem, iż są polakami. Na ekranie widz zobaczy sporo znanych twarzy, a m. inn. nadkomisarza Strzeleckiego przy rewizji na moście.

## Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Iskry” w Sosnowcu.

Szanowny Panie Redaktorze! Pozwalamy sobie uprzejmie prosić W. Pana o łaskawe za-

mieszczenie w swym poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia:

Szczegóły, ogłoszone w Nr. 115 „Iskry” pod nagłówkiem „Ciekawe stanowisko”, nie są zgodne z rzeczywistością. Nie chcąc zaprzętać uwagi ogółu czytelników polemiką z inspiratorem wzmianki, uważaliśmy za właściwe przesłać na ręce p. burmistrza Ryppa, prezesa komitetu kolonji letnich, szczegółowe wyjaśnienie, które sędzimy wystarczy do odwołania zarzutów „złej woli” i „nieobywatelskości”.

Racz przyjąć, Szanowny Panie Redaktorze, wyrazy głębokiego szacunku.

Akcyjne Towarzystwo  
Ząbkowickiej Fabryki Szkła.

(Podpis nieczytelny).

## Tajemnicze morderstwo.

### Zamordowanie T. Rydzewskiego.

W ubiegłą niedzielę około godz. 4 po północy została popełniona przez niewiadomych dotąd zbrodniarzy sensacyjna morderstwo na osobie 50-letniego właściciela 4-ch młynów w Rudnikach Tomasza Rydzewskiego. Jakie były powody morderstwa, na razie nie wiadomo przypuszczać jednak należy, że była to uplanowana zemsta.

Szczegóły tego sensacyjnego morderstwa są następujące: Rydzewski, jako właściciel 4-ch młynów, z których dwa posiada w Rudnikach pod Zawierciem jeden na Borowym Polu, trzeci zaś w Okradzionowie, wszystkie w pow. będzińskim był jak na dzisiejsze czasy milionerem, jeżeli nawet nie miliardem, licząc technicznie urządzenie młynów i jego dobytek w inwentarzu i przemiale.

Rydzewski powracał podobno z Częstochowy, gdzie sprzedał zboże na pniu kupcom tamtejszym i posiadał przy sobie większą ilość gotówki, podobno dwa miliony marek.

Do Zawiercia przyjechał po cięgiem o godz. 3-ej rano w niedzielę, wsiał na bryczkę i odjechał do domu w Rudnikach.

W lesie w pobliżu jego młyna napadło na niego kilku złoczyńców (podobno sześciu) którzy zamordowali go w ohydny sposób. Żelaznym podważnikiem poranili mu głowę i szyję, związawszy mu przedtem ręce, ażeby zaś nie mógł krzyknąć i wołać pomocy zakneblowali mu usta.

Woznicę jego sterylizowali i zagrozili mu śmiercią jeżeli będzie wołał o pomoc.

Po dokonaniu morderstwa mordercy zbiegli. Pieniądzy zamordowanemu złoczyńcy nie zrabowali. Przywieziony do mieszkania Rydzewski w kilka minut wyzionął ducha.

Odszukaniem sprawców morderstwa zajęła się ekspozytura śledcza w Zawierciu.

W dzielnicy od strony wsi Rudniki zarządono ścisłe rewizje, jak również obławę w lesie lecz narazie nikogo nie ujęto. Dalsze śledztwo w toku.

trzebuje robić, bo w hotelu jeszcze nikomu, Bogu dzięki, nie zginęło”. Po chwili, gdy Abzug wrócił, spostrzegł w pokoju brak płaszcza i 500 lei. Abzug, zawiedziony w zapewnieniach portjera, zwrócił się do policji z prośbą o pomoc w wyszukaniu swych rzeczy skradzionych w hotelu, w którym dotychczas nikomu jeszcze nie zginęło.

**Strajki rolne.** W powiatach: błońskim, wieluńskim, płockim wybuchł strajk robotników dniówkowych, pracujących na roli. Również wybuchł strajk rolny w kilku powiatach b. zaboru pruskiego m. in. w inowrocławskim, mogielnickim, strzelniewskim, czarnkowskim i węgrowskim.

W powiecie inowrocławskim po jednodniowym strajku podjęto pracę z powrotem.

**Liczba Niemców, wyjeżdżających z Polski i polaków, przyjeżdżających do Polski.** Ze sprawozdania sporządzonego przez urząd przemysłowy w Zbąszyniu wynika, że więcej osób emigruje do Niemiec, aniżeli reemigruje. Emigrantów było 8930, reemigrantów zaś 7364. Emigranci są to głównie Niemcy miejscowi, którzy przenoszą się na stałe do Niemiec. Powrót do kraju robotników polskich z Łużyc i Westfalji, który był do niedawna tak pokaźny, ustał w ostatnich czasach niemal zupełnie.

## Czarny Kot w Zagłębiu.

Dzisiaj w Będzinie w Sali „GORSJO” gra

### „CZARNY KOT” Warszawski

Przyjdzie wszyscy; wyjdziecie weseli. Śpiew - tańce - śmiech.

Bilety wcześniej kupić można od 12—2 w kasie, i od 5 do końca przedstawienia.

Przeczytaj afisz i kup bilet.

## Różne wieści.

**Bicie serca w 8 godzin po zgonie.** Przedmiot sądowych i naukowych dochodzeń w Paddingtonie koło Londynu stanowił nadzwyczajny wypadek pewnego mężczyzny, którego serce biło po śmierci jeszcze ośm godzin, mimo, iż już zupełnie przestał oddychać.

Mężczyznę tego dostawiono do szpitala, gdyż skarżył się na silne bóle głowy. Ponieważ okazało się i porażenie mięśni, przeto lekarze dg zachłorformowali. Po tej operacji, przestał ów mężczyzna oddychać. Lekarze skonstatowali śmierć, zauważyli jednak, że serce umarłego biło jeszcze przez ośm godzin, choć płuca zupełnie przestały działać. Dalsze badania wykażą, co to było powodem dziwnej odporności serca.

**250-lecie kawy.** W bieżącym roku upływa 250 lat od chwili, gdy wprowadzono do Europy kawę, jako posiłek, gdyż przedtem znaną tu była jedynie w formie lekarstwa. Dokonał tego niejaki Paschalis, który pierwszy w r. 1671 otworzył w Marsylii kawiarnię, którą później przeniósł do Paryża. Nowy ten napój miał początkowo zawziętych wrogów, którzy upatrywali w nim wszelkie niezdrowe i szkodliwe pierwiastki, chłopci zaś i mieszczanie mieli używanie kawy surowo wbronione. Pomimo to znakomity ten trunk przyjął się, jak żaden inny i dzisiaj należy do najpopularniejszych na świecie.

## Polska pośredniczy między Rumunją a Rosją.

Warszawa, 18 lipca.

(Przez telefon.)

Rząd rumuński zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o pośrednictwo przy układach z Rosją sowiecką. Rząd polski na propozycję powyższą wyraził swą zgodę.

## Posel bolszewicki grymasi...

Warszawa, 18 lipca.

(Przez telefon.)

Dowiadujemy się, że posel Rosji sowieckiej Kara-chan, gay mu oznajmiono, że na umieszczenie poselstwa przeznaczono hotel „Pretorje”, nie zgodził się na wyjazd do Warszawy.

## Nota francuska w sprawie G. Śląska.

Warszawa, 18 lipca.

(Przez telefon.)

Nadszedł tu tekst noty francuskiej do rządu berlińskiego, w której Francja żąda, aby rozbrojono i usunięto z terenu

G. Śląska selbschutz i oddziały ochotnicze niemieckie; aby wydano zarządzenia, by przy wprowadzaniu w życie traktatu nie natrafiono na opór i wreszcie, aby rząd niemiecki przedsięwziął środki do szybkiego przewozu wojsk koalicji na G. Śląsk.

W związku z tem dowiadujemy się, że na G. Śląsk Francja wysłała jedną dywizję posiłkową.

## Odpowiedź niemiecka.

Warszawa, 16 lipca.

(Przez telefon.)

Minister spraw zagr. Rosse, przesłał rządowi francuskiemu odpowiedź rządu berlińskiego, który zastrzega sobie ostateczną odpowiedź po dokładnym zbadaniu wszystkich punktów noty. Jednocześnie rząd berliński zwraca uwagę, że powstancy polscy rozbroili się, co prawda, ale pozostali na G. Śląsku i uprawiają terror.

## Kłajpeda chce być wolnym miastem.

Warszawa, 18 lipca.

(Przez telef.)

Rada miasta Kłajpedy na specjalnym posiedzeniu zaprezentowała przeciw wcieleniu Kłajpedy do Litwy Kowieńskiej. Kłajpeda, zdaniem rady, winna być wolnym miastem na wzór Gdańska.

## W sprawie kradzieży złotych polskich.

Warszawa, 18 lipca.

(Przez telefon.)

W sprawie kradzieży złotych polskich dowiadujemy się, że skradziono je w końcu kwietnia r. b. przy ładowaniu w Londynie na parowiec duński, który te złote polskie miał przewieźć do Gdańska. Kradzieży dopuścili się: duńczyk Christiansen i gdańszczanin Werkmann. Obaj przyznali się do winy. Dotychczas odebrano 2 miliony 750 tysięcy złotych polskich.

## Kandydat na posła w Berlinie.

Warszawa, 18 lipca.

(Przez telefon.)

Korespondent „Iskry” dowiaduje się, że posłem polskim w Berlinie ma zostać p. Strassburger, podsekretarz stanu w ministerjum przemysłu i handlu. Pan Strassburger zgadza się na objęcie tego stanowiska.

## Ostatnie wieści.

(Z telegramów otrzymanych w nocy).

— Kanclerz niemiecki dr. Wirth oświadczył ambasado-



rowi angielskiemu w Londynie, że jeśli sankcje nie będą zmienione, a sprawa górnośląska pomyślnie dla Niemiec rozstrzygnięta, — będzie zmuszony ustąpić, gdyż nie przyłoży ręki do upadku ojczyzny.

— Wszecchniemcy zażądali od rządu, aby tenże wystawił niemiecką przeciwliście „koalicyjnych zbrodniarzy wojennych“, którzy mieliby być sążeni przez sądy koalicyjne.

— W związku z projektowaną konferencją w Waszyngtonie w sprawie ograniczenia zbrojeń, oświadczył gen. Weygand, iż Francja wtedy tylko przystąpi do tego układu, jeśli będzie miała w pełni zagwarantowane bezpieczeństwo od strony Niemiec.

— Jugosłowiański premier Pasicz ciężko zachorował.

— Do Konstantynopola przybyło pięć tysięcy włoskich karabinierów jako wzmocnienie koalicyjnej załogi.

— Mające się odbyć w całych Niemczech demonstracje pokojowe, urządzone z racji rocznicy wybuchu wojny europejskiej przez niemiecki związek przyjaciół pokoju — zostały przez rząd bawarski zabronione. Policja i reichswera otrzymały polecenie bezwzględnego przeciwdziałania.

### Odpowiedzi redakcyjne.

„Szukajacemu“.

Lombardu, gdzieby biedny ex-żołnierz mógł zastawić swój jedyny bagaż, teściowe, niema niestety w Sosnowcu. Również, o ile nam wiadomo, lombardowaniem teściowych nie zajmuje się żaden bank w Sosnowcu ani czarna giełda, gdyż jest to „kiepski papier“.

Wyjątek stanowią młode i ładne teściowe. Jeśli teściowa „szukającego“ należy do nich, prosimy zwrócić się do prokurenta banku przemysłowców, p. Hofmana. Jako b. towarzysz broni i wielbiciel niewiast (zwłaszcza cudnych), ulży zapewne „szukajacemu“.

### OFIARY.

Na powstaniec w górnośląskich Pracownicy stacji Grodziec, składają mk. 640.

Na Skarb Narodowy Jan Dziekan mk. 100.

## Dr. Zahorski

wyjechał,  
powróci 6 sierpnia.

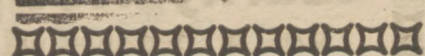
Doktor Medycyny

## Wł. Bitny-Szlachta

B. ordynator kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Analiz. mikroskop. od 11—1 po poł. wiecz od 6—8 panie od 5—6.

Ul. Małachowskiego Nr. 16.

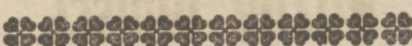
## Reklama to pieniądz!



— FILJA —

**Radomska Pracownia kostiumów i okryć damskich w Sosnowcu, Targowa Nr. 4.** Podaje do wiadomości szan. klientów że nadeszły już nowe, paryskie, modele jesienne i wykonywują robotę według najnowszych fasonów.

Z szacunkiem *Wulc.*



## Dr. Witkowski

wyjechał.

wróci 1-go sierpnia.

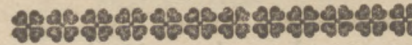


## Dr. Józef Małacz

dyrektor powiatowego szpitala wenerycznego

przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 3—7 godz. popoł. (oprócz świąt).

Będzin, Nowy Rynek № 3.



## SZOFRER MECHANIK

poszukuje zajęcia od zaraz. Oferty do Iskry — w Sosnowcu.



## APARATY KOK

i filmy używane **poszukiwane.**

Wiadomość: „MERKUR“  
Kódz, ulica Piotrkowska 82.

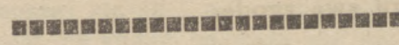
## NADEŚLANE.

WPISY

Kursa buchalteryjno-handlowe

w Szkole „HERMES“

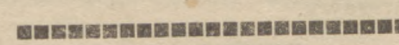
J. PILCHA w KRAKOWIE, Floryańska 39, 11 p. przyjmują wpisy na II-gi oddział kursu rocznego i 4-miesięcznego popoł. i wieczornego codziennie do 15 lipca r. b. Zamiejscowym przesyła wykłady listownie. Kursa pisanie na maszynach rozpoczynać można każdego czasu. Do dyspozycji maszyny wszelkich systemów.



Groch Wiktorja,

Groch polny, karto-

file większą ilość wagonowo sprzedam tylko dla wojska, lub instytucji. S. Soszyński-Warszawa Soszyński Toruń Hotel „Trzy korony“.



## Centralne Biuro Ubezpieczeń J. KASZTAŁSKI

SOSNOWIEC, ul. Prosta 8 (dom własny).

Zawiadamia niniejszem, że zatrzymując nadal Agenturę Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Warszawie we wszystkich jego działach, załatwia wszelkiego rodzaju ubezpieczenia, a mając dwudziestoletnią praktykę w taryfach asekuracyjnych stwarza fachowe źródło informacji w sprawach ubezpieczeniowych i możliwość najkorzystniejszego obsłużenia Klientów, której łaskawie poleca się.

Adres dla listów i depesz: KASZTAŁSKI, Sosnowiec.

Baczność!

UWAGA: Filja w Dąbrowie-Górnej przy ul. Sobieskiego 7.

Korzystajcie z okazji, bo czas to pieniądz!!

Baczność!

— Dla modystek specjalny rabat.

Tylko długoletnia firma

## „M. BERGMAN“

która przefasonowuje i farbuje z najgorszych kapeluszy, słomkowe oraz filcowe, damskie, męskie i dziecinne podług najnowszych modeli. Jako długoletni fachowiec w pierwszorzędnym firmach krajowych i zagranicznych, ze świadectwami, prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, posiłkując się najnowszymi maszynami, których żadna inna firma nie posiada.

## BÓL GŁOWY I MIGRENĘ

Momentalnie usuwa TYLKO



CITRO MIGREN

proviz. farmacji.  
Henr. Chodakowskiego w Warszawie

ŻAŁAĆ WSZĘDZIE.

## MYDŁO

z zawartością 67 proc. tłuszczu

(ze znakiem J. CWEIGENHAFT)

sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami urzęd.

Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.  
J. CWEIGENHAFT, Sosnowiec, Targowa Nr. 7-a.

UWAGA: Wobec podszywania się pod moją firmę, żądajcie mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFTA.



Dr. med.

## T. MELODYSTA

choroby wewnętrzne, specjalność: **choroby płuc**  
SOSNOWIEC, Dęblińska 7.  
przyjmuje od 9-10 i od 4-6.

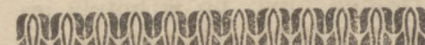


LECZNICA

chorób kobiecych

## D-ra I. Eysymontta

SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego Nr. 11  
przyjęcia chorych 10-12 5-7.



Technik szacunkowy

Członek Związku  
**Włodzimierz Przybylski**

SOSNOWIEC, Jasna 7.

Ocena: budowli, maszyn, aparatów i urządzeń fabrycznych.



Doktor

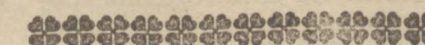
## WASYLI KEKAŁO

(b. Lekarz wenerycznego szpitala w Będzinie)

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.

Przyjmuje codziennie 12—2 pp. 5—7 w.

— oprócz świąt. —  
BĘDZIN, ul. KOŁŁATAJA 33.



Lekarz Dentysta

## A. INGSTER

SOSNOWIEC, ul. Warszawska 10  
przyjmuje codziennie od 9—12 i od 2—6, w niedziele i święta od 9—1.

## Rozkład jazdy pociągów osobowych.

Ważny od 1-go czerwca.  
Dworzec Dyr. warszawskiej.

Przychodzą do Sosnowca.

Nr. 141 z Ząbkowic	2,30 w nocy
„ 113 z Warszawy	5,15 rano
„ 1131 ze Strzemieszyc	5,35 rano
„ 133 z Częstochowy	7,40 rano
„ 1313 ze Strzemieszyc	9,25 rano
„ 115 z Warszawy	10,25 rano
„ 1315 ze Strzemieszyc	12,50 w poł.
„ 143 z Zawiercia	2,45 po poł.
„ 131 z Piotrkowa	5,00 po poł.
„ 117 z Warszawy	6,00 po poł.
„ 111 z Warszawy	7,40 wiecz.
„ 137 z Częstochowy	8,50 wiecz.
„ 1317 ze Strzemieszyc	9,40 wiecz.
„ 145 z Ząbkowic	10,27 wiecz.
„ 139 z Częstochowy	11,50 wiecz.

O odchodzą z Sosnowca:

Nr. 140 do Ząbkowic	12,25 w nocy
„ 1312 do Strzemieszyc	1,45 w nocy
„ 116 do Warszawy	2,15 w nocy
„ 130 do Piotrkowa	4,30 w nocy
„ 1314 do Strzemieszyc	6,05 rano
„ 118 do Warszawy	7,45 rano
„ 132 do Ząbkowic	7,25 rano
„ 142 do Zawiercia	9,40 rano
„ 1316 do Strzemieszyc	10,20 rano
„ 112 do Warszawy	12,20 w poł.
„ 134 do Częstochowy	2,30 po poł.
„ 1318 do Strzemieszyc	2,50 po poł.
„ 136 do Częstochowy	5,05 po poł.
„ 144 do Ząbkowic	8,05 wiecz.
„ 114 do Warszawy	9,20 wiecz.
„ 138 do Częstochowy	10,40 wiecz.

Poc. Nr. 140 ma połącz. w Ząbkowicach z pociągami pospieszными do Krakowa i Warszawy.

Poc. Nr. 132 ma połącz. w Ząbkowicach z pociągiem zwyczajnym do Krakowa i Warszawy.

Poc. Nr. 116 i 136 mają połączenie w Ząbkowicach z pociągami zwyczajnymi do Krakowa.

Poc. Nr. 130 i 144 mają połączenie w Ząbkowicach z pociągami pospieszными do Krakowa.

Dworzec Dyr. radomskiej.

Przychodzą do Sosnowca:

Poc. Nr. 1111 —	2,35 w nocy
„ „ 1113 —	8,11 rano
„ „ 1115 —	12,50 w poł.
„ „ 1117 —	5,45 po poł.
„ „ 1119 —	9,12 wieczorem
„ „ 53 —	11,22 wieczorem

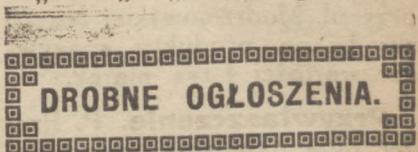
Odchodzą z Sosnowca:

Poc. Nr. 1112 —	3,00 w nocy
„ „ 54 —	5,43 rano
„ „ 1114 —	9,56 rano
„ „ 1116 —	3,26 po poł.
„ „ 1118 —	6,51 po poł.
„ „ 1152 —	9,50 wieczorem

Pociągi Nr. 1111, 1112, 53 i 54 bez przesiadania w Strzemieszycach w stronę Kielc i z powrotem.

## DENDYSTA I. SZATENSZTEIN

SOSNOWIEC, Modrzejowska 3  
Godz. przyj. od 10—12 przed poł.  
„ „ „ 3—6 po poł.



## DROBNE OGŁOSZENIA.

Papę dachową, smołę, gips, krede mieloną, karbolineum, szkło taflewe czeskie, gwoździe papowe, gwoździe giserskie, pokost, i wiele innych artykułów technicznych i budowlanych posiada zawsze na składzie Dom Komisowo-Handlowy Stanisław Winiarski i S-ka Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 23. Sprzedaż hurtownie i detalicznie. Nadszedł świeży transport taczek żelaznych.

Dom do sprzedania murowany, jednopiętrowy ul. Szopena 3, w Pogoni za sumę półtora miliona marek. Wiadomość Miechów Piotr Kaszyński.

Lejbus Kimelman zgubił paszport niemiecki oraz 6700 mk.

Jan Ciepliński zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Piekarnia do sprzedania. Wiadomość w „Iskrze“.

Panienska uczciwa pracowita znajdująca się na gospodarstwie oraz i handlu poszukuje zajęcia Oferty pod „Energiczna“ „Iskra“ Sosnowiec.

Herszlik Gielbard zgubił paszport wydany przez m. Sosnowca.

Piotr Figiel zgubił paszport.

Gawraczowi Pawłowi skradziono legitymację Powiatowej Kasy Chorych Nr. 9481.

Dawid Lewek zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Szofer mechanik poszukuje zajęcia od zaraz. Oferty do „Iskry“ w Sosnowcu.

Pomocnik aptekarski lub uczeń z praktyką potrzebny do apteki. A. Machajskiego w Będzinie.

Wawro Jan zgubił paszport polski, wydany przez magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić Iskra Dąbrowa.

Kuc Tomasz zgubił kupony chlebowe, wydane przez kop. Mortimer. Zwrócić Iskra Dąbrowa.

Słoń Antoni zgubił kupony chlebowe, wydane przez kop. Mortimer. Zwrócić Iskra Dąbrowa.

Rola Franciszek zgubił kupony chlebowe, wydane przez kop. Mortimer. Zwrócić Iskra Dąbrowa.

Zaginął paszport i dowód wojskowy Andrzeja Zielińskiego, wieziony do kartoteki w Będzinie. Paszport wydany przez gminę w Rabaszynie. Zawiadomić o zgubie kop. Mikołaj w Dąbrowie.

Sprzedam maszyny steperskie i trzy damskie. Pogoń ul. Raclawicka 3.

Zgubiono gumę kołową, powozową. Znalazca zechce zwrócić Iskra w Sosnowcu za wynagrodzeniem.

Magner Jan zgubił paszport polski, wydany przez gm. Bobrowniki i kartę powołania wydaną przez PKU Będzin.

Poszukuje posady kawaler, który ukończył cały kurs nauk pisanie na maszynach. Wiadomość Iskra Sosnowiec pod „Maszynista“.

Potrzebny czeladnik szewski z a r a z. Nowopogońska 30. A. Kalista.

Anna Biedrzycka zgubiła kontrolkę żywnościową.

Karol Więcek zgubił kontrolkę żywnościową.

Pana który podniósł zegarek srebrny z dewizką, na stacji Wiedeńskiej dn. 18 lipca, proszę o zwrot do Iskry w Sosnowcu.

Cieplak Jan zgubił legitymacyjną książkę wydaną przez kop. Tow. Grodziec. Zwrócić do Iskry w Będzinie.

W dniu 17-21 r. w Parku Sieleckim został zgubiony żółty portfel i karta zwolnienia na imię Pawła Łapińskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do Iskry za wynagrodzeniem.

Awingierowi Kazimierzowi skradziono kartę powołania wydaną w PKU Piotrków.

Surowiec Leon zgubił kupony chlebowe

Gogolczykowi Janowi skradziono dokumenty wojskowe.

Bronisław Zberecki zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane w PKU Będzin.

Abram Szarf zgubił kontrolkę chlebowa.

Zgubiono lub skradziono w drodze od Łowicza do Piotrkowa portfel zawierający 1500 mk. polsk. 800 mk. niemieckich, 2 dolary, oraz dowód osobisty i kartę powołania na imię Zyskinda Szwajcera wydany przez mag. m. Będzina dnia 25-X-20 r. i PKU w Będzinie. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wysokim wynagrodzeniem do Będzina, Małachowskiego 11 Szwajcjer.